

Jacek Hadryś

Maryja w duchowości kapłańskiej w nauczaniu Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego

Salvatoris Mater 12/3/4, 152-163

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Duchowość kapłańska sama w sobie jest duchowością chrześcijańską, ale ma swoją własną, odrębną specyfikę. Z tego względu w niniejszej analizie odwołamy się zarówno do nauczania Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, które skierował wprost do kapłanów, jak i do jego nauk o charakterze bardziej ogólnym. Po wstępnym uzasadnieniu związku Maryi z kapłaństwem i kapłanami, omówimy kolejne argumenty potwierdzające tę relację: odwołamy się przy tym do obecności Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, a także do podobieństw między życiem i powołaniem Maryi a życiem i powołaniem kapłańskim. Ostatnia część niniejszego przedłożenia będzie dotyczyć miejsca Maryi w życiu duchowym kapłana. Krótkie podsumowanie – zamieszczone na końcu prezentacji – dopełnia analizy.

Ks. Jacek Hadryś

Maryja w duchowości kapłańskiej w nauczaniu Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego

SALVATORIS MATER
12(2010) nr 3-4, 152-163

Zwiastowania i spoczęło na Synu Człowieczym¹. Według Sługi Bożego, powyższe stwierdzenie wskazuje na fakt, iż właśnie wówczas, w momencie *konsekracji pierwszego kapłana Nowego Testamentu w dziewiczym łonie Matki Słowa Wcielonego*², został zapoczątkowany związek kapłaństwa z Maryją. Kapłaństwo Chrystusowe jest darem Boga Ojca dla Jezusa jako człowieka, co zakłada ścisły związek z tajemnicą Wcielenia, a więc również z Maryją, która dała Synowi Bożemu ludzką naturę. Decyduje o tym sam fakt Bożego macierzyństwa wobec Syna Bożego, który stał się człowiekiem i był kapłanem. Według Prymasa Tysiąclecia, *tajemnica Kapłaństwa z Nazaretu została ujawniona na Kalwarii*³, kiedy apostoł

1. Początek związku Maryi z kapłaństwem i kapłanami

Początek związku Maryi z kapłaństwem i kapłanami kardynał Wyszyński wyprowadzał z faktu Bożego macierzyństwa Maryi. Jego zdaniem, kapłaństwo na ziemi narodziło się w Nazarecie z Boga Ojca w łonie Maryi podczas

¹ S. WYSZYŃSKI, *List do moich kapłanów. Wspólnie z Trójcą Świętą*, cz. 1, Paris 1969, 56 (dalej: LK).

² TAMŻE.

³ TAMŻE.

Jan otrzymał Maryję za Matkę (por. J 19, 27). Jan od momentu konsekracji podczas Ostatniej Wieczery uczestniczył już w Chrystusowym kapłaństwie⁴.

2. Niezwykłość wybrania i powołania Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła

Dla prymasa Wyszyńskiego niezwykłość wybrania Maryi i powołania Jej przez Boga oraz wpisanie w tajemnicę Chrystusa i Kościoła stanowią przesłankę wskazującą na powiązanie członków Kościoła, a więc i kapłanów, z Maryją. Otóż Maryja jest w porządku natury i łaski najdoskonalszym dziełem Trójcy Świętej. Wielkość i godność Bożej Rodzicielki wynika z faktu Bożego macierzyństwa i jest podstawą Jej wszystkich przywilejów: *Maryja ma wspólnie z Ojcem jednego Syna. Jezus – to jest Ich Syn: Syn Boży i Syn Maryi*⁵. Można powiedzieć, że *Maryja [...] jest spokrewniona z Przenajświętszą Trójcą*⁶. Maryja była obecna w misterium Chrystusa, o czym świadczą: Zwiastowanie, nawiedzenie Elżbiety, ofiarowanie w świątyni, wesele w Kanie Galilejskiej, Kalwaria, Zesłanie Ducha Świętego⁷. Maryja jest Tą, która – przez swoją zgodę wypowiedzianą podczas Zwiastowania – *umożliwiła Wcielenie Syna Bożego*⁸. Hymn *Magnificat*, zdaniem Księdza Prymasa, wskazuje, że Maryja współdziałała z Bogiem zupełnie świadomie⁹. Była pierwszym człowiekiem w pełni zjednoczonym z Jezusem: przez 9 miesięcy żyła wyłącznie dla Niego, a On dla Niej¹⁰. Syn Boży, stając się człowiekiem, w pierwszym okresie swojego ziemskiego życia był zależny – z woli Ojca – od Maryi¹¹. Ona

⁴ Por. TAMŻE.

⁵ S. WYSZYŃSKI, „*Tak Bóg umiłował świat...*” (Warszawa, 24.12.1964), mps, przechowywany w Archiwum Instytutu Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie Choszczówce, nr 319a, 5. Teksty S. Wyszyńskiego, opatrzone odpowiednimi numerami i wykorzystane w niniejszym artykule, są maszynopisami i pochodzą z Archiwum Instytutu Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie Choszczówce.

⁶ TENŻE, *Najbliższa po Trójcy Świętej – Matka!* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 12.08.1959), nr 107, 2.

⁷ Por. TENŻE, *O Maryi Matce Kościoła na tle rozdziału VIII Konstytucji dogmatycznej* (Uroczystość Zwiastowania w Instytucie Prymasowskim, Warszawa, 25.03.1966), nr 396, 3-5.

⁸ TENŻE, „*Magnificat*” (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 25.01.1961), nr 166, 1.

⁹ Por. TENŻE, „*Przyoblókłszy się w człowieka, nie wzgardziłaś Panny łonem*” (Rekolekcje milenijne Instytutu Prymasowskiego na tle „Wielkiego Te Deum Narodu Polskiego”, Warszawa, 19.08.1966), nr 410a, 5.

¹⁰ Por. TENŻE, „*In annuntiatione Domini...*” (Warszawa, 25.03.1976), nr 1790, 3.

¹¹ Por. TENŻE, *Królowa porządku, łaski i miłości* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego w uroczystość Maryi, Królowej Wszechświata, Warszawa, 31.05.1961), nr 179, 5.

pokazała Mu świat i zwykły, ziemski porządek¹². To Bóg Ojciec oddał swojego Syna Maryi. W ten sposób przez 30 lat sprawowała nad Nim opiekę¹³. W Zwiastowaniu Syn Boży wszedł z Nią w bardzo bliski i intymny związek, całym swym człowieczeństwem uzależnił się od Maryi¹⁴. Można wręcz powiedzieć, że Maryja przekazała Jezusowi cechy fizyczne i psychiczne, a także cechy charakteru, na przykład gotowość do służenia¹⁵. To niejako dzięki Matce Bożej Chrystus mógł działać i głosić słowo Boże, gdyż od Niej otrzymał człowieczeństwo¹⁶. Już od chwili poczęcia była całkowicie ukierunkowana na Niego, Jej całe życie było chrystocentryczne¹⁷. Syn Boży został dany Maryi, a dopiero później, przez Nią, całej ludzkości¹⁸. Ona sama najpierw ogromnie umiłowała, a dopiero później poczęła¹⁹. Przez trzydzieści lat radowała się stałą obecnością Syna, który dorastał pod Jej opieką; to Ona obserwowała, jak uczył się i pomagał w utrzymaniu domu²⁰. Należy pamiętać, że Maryja jest Tą, która *cała należy do Chrystusa. Jest od Niego, dla Niego i z Nim*²¹. Bóg Ojciec dał Ją swojemu Synowi jako pomoc, uzdalniając Ją do tego zadania²². Chrystus dla spełnienia swojego posłannictwa potrzebował Maryi. Ona przystępnie ukazała Syna Bożego: *Gdyby Bóg miał być nam podany bezpośrednio jako Słowo Boże, prawdopodobnie byśmy Go zmarnowali. Maryja, Matka Boga, przyjmuje Go sama, okrywa ciałem swoim, ciałem ludzkim, a my jako gotowy pokarm przyjmujemy. [...] Bóg w Maryi staje się pokarmem. Jest to Jej wyjątkowy przywilej. Tylko Ona*

¹² Por. TENŻE, *Kobiecie oddziaływanie Maryi na Jej Boskiego Syna* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 8.09.1971), nr 937a, 6.

¹³ Por. TENŻE, *Czy Kościół jest przeciwny awansowi kobiety?* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 4.08.1964), nr 322, 6-7.

¹⁴ Por. TENŻE, „*Błogosławiona, iżeś uwierzyła...*” (Do Prymasowskiego Instytutu, Warszawa, 25.03.1963), nr 261, 7.

¹⁵ Por. TENŻE, *Własne zadanie Maryi i każdej kobiety wyznaczone im przez Boga* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 9.08.1967), nr 476, 5.

¹⁶ Por. TENŻE, *Homilia mszalna* (Bachledówka, 10.07.1971), nr 874, 2.

¹⁷ Por. TENŻE, *Zwiastowanie* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 25.03.1981), nr 2852, 6.

¹⁸ Por. TENŻE, *Miłość Bożego Narodzenia* (Do Prymasowskiego Instytutu w dniu wigilijnym, Warszawa, 23.12.1962), nr 256, 2-3.

¹⁹ Por. TENŻE, *Serce miłością zranione* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 12.06.1969), nr 604a, 12.

²⁰ TENŻE, *Matka Zbawiciela* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski, 30.07.1958), nr 62, 3.

²¹ TENŻE, *Najgłębiej wszczepił się Chrystus w Maryję* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 7.09.1971), nr 930, 9.

²² Por. TENŻE, *Z obrazem Maryi Jasnogórskiej Dziewicy Wspomożycielki, udajemy się do Ojca świętego* (Przed wyjazdem na synod nadzwyczajny, Warszawa, 7.10.1969), nr 659, 2.

może tak postępować z Bogiem, w ten sposób bierzemy Go tylko z Niej²³. Ona przetworzyła w sobie Przedwieczne Słowo i sprawiła – niejako – by było dostępne dla innych²⁴. Bez Niej Chrystus jest, można powiedzieć, niestrawny dla człowieka; dzięki Niej staje się pokarmem z macierzyńskiej piersi²⁵. Tak więc przez Maryję człowiek niejako oswaja się z Bogiem jako Dzieciąciem, jest umiejętnie wprowadzany w świat Bożych spraw: *Ona stanęła między potęgą Boga a naszą nieudolnością. Wzięła w siebie potężnego Boga i Go tak obezwładniła, żeby z macierzyńską roztropnością udzielać Go człowiekowi na miarę jego możliwości, jego pojemności. To jest opatrnościowa pozycja Maryi między niebem a ziemią. Jak gdyby ten wielki, potężny transformator, który z woli Boga Miłosiernego stanął między mocami Bożymi a słabością ludzką. I widać, że on był konieczny, że on był niezbędny. [...] Dopiero przez Nią, która jako ta rosa, wszystko zwilża w delikatny sposób, spada Bóg na oziminę. O, gdyby nie było tej rosy, niejedna ozimina byłaby wypalona, zgorzałaby. [...] Ale właśnie Ona jest po to, abyśmy od potęgi Bożej nie zgorzeli²⁶.*

Maryja z woli Boga – tak jak została wpisana w życie Chrystusa – została również wpisana w życie Kościoła, a tym samym w życie każdego z jego członków, zatem i kapłana. Pozostaje nadal związana z Kościołem, tak jak kiedyś była związana z Chrystusem, ponieważ jest Matką Twórcy Kościoła, a także pierwowzorem Kościoła w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem²⁷. Na Kalwarii Maryja wkroczyła w dzieje Kościoła jako Matka Mistycznego Ciała Chrystusa²⁸. Boża Rodzicielka jest prawzorem dla wspólnoty Kościoła. To oznacza, że wszystko, co w planach Bożych miało się dokonać, zaistniało w Niej, a Kościół zawsze się rozwija, wzorując się na Niej²⁹. Można powiedzieć, że Bóg pomaga Kościołowi, dając mu niedościgły wzór – Maryję³⁰. Będąc

²³ TENŻE, „Matka łaski Bożej” (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 29.07.1958), nr 54, 3.

²⁴ Por. TENŻE, *Rozmyślanie przed Najświętszym Sakramentem* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 29.01.1959), nr 2222, 1.

²⁵ Por. TENŻE, „Matka łaski Bożej” (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 29.07.1958), nr 54, 6.

²⁶ TENŻE, *Homilia wigilijna* (Wigilia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 23.12.1965), nr 381, 4.

²⁷ Por. TENŻE, *Rozdział VIII – Maryja obecna i działająca w Kościele* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 17.08.1965), nr 366, 12.

²⁸ Por. TENŻE, „Przyobłókszy się w człowieka, nie wzgardziłeś Panny łonem”..., nr 410a, 8-9.

²⁹ Por. TENŻE, *Droga błogosławieństw w ramionach Matki Kościoła i Kościoła Matki* (W uroczystość Wszystkich Świętych, w 26-lecie skrzyżowania dróg..., Warszawa, 1.11.1968), nr 579a, 1-2.

³⁰ Por. TENŻE, „Święta Panna nad Paniami” (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 29.07.1958), nr 57, 9-10.

wzorem dla Kościoła, jest Ona nim jednocześnie dla jego poszczególnych członków, także dla kapłanów³¹. Spieszy z konkretną pomocą. Jej działanie jest drugorzędne, podporządkowane, ale – bez wątpienia – skuteczne³². Maryja jest bardzo blisko każdego człowieka, także kapłana, jest obecna we wszystkich sprawach codziennego życia³³, nigdy nie dla siebie, lecz zawsze dla swoich duchowych dzieci³⁴. Tak więc macierzyństwo Maryi nie zakończyło się w Betlejem. Wierzący w Boga są związani z Nią *przez Chrystusa, który swoją Krew, z Niej wziętą, oddał za [nich]. I dlatego jest – Matką duchową Kościoła*³⁵. Zatem każdy człowiek jest – poniekąd z woli Bożej – osobiście związany z Maryją, a jego relacja z Nią nie jest jedynie kwestią tak zwanej pobożności maryjnej, ale sprawą porządku łaski. Maryja znajduje się w ten sposób w samym środku rzeszy ludzi, którzy mają być zbawieni, w samym środku Kościoła. Taki jest Jej genetyczny związek z Kościołem. Jest to proces, który rozpoczął się od momentu Zwiastowania i trwa nadal³⁶. Więcej, według prymasa Wyszyńskiego można sądzić, że Maryja jest w określony sposób zainteresowana istnieniem człowieka, jego odkupieniem, powołaniem, sprawami jego codziennego życia³⁷. Stąd stwierdzenie, że Matka Boża została wpisana w życie każdego chrześcijanina, zatem także w życie każdego kapłana. Trudno wyobrazić sobie pełną relację z Chrystusem bez uwzględnienia w niej obecności Maryi.

Maryja jest z woli Boga obecna w Kościele i jego posłudze: *Skoro Maryja stanęła na Kalwarii, po prawicy Zbawcy, skoro zasiadła po prawicy Króla – Zwycięzcy śmierci, musi i w pracy Kościoła stanąć na progu każdej duszy*³⁸. Znamienną rzeczą jest fakt, że Maryja – żyjąc dzisiaj w Kościele jako Służebnica Pańska – nikogo nie zatrzymuje przy sobie, ale wszystkich prowadzi do Chrystusa. Ona urodziła i piastowała w swoich dłoniach Syna Bożego, który jest Najwyższym Kapłanem i od

³¹ Por. TENŻE, *Panna można* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 30.07.1958), nr 63, 3.

³² Por. TENŻE, „*Matka łaski Bożej*” (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 29.07.1958), nr 54, 7-9.

³³ Por. TENŻE, *W drodze do Jana z Maryją* (Przemówienie przed wyjazdem do Rzymu, Warszawa, 14.02.1962), nr 232, 4.

³⁴ Por. TENŻE, *Maryja darem miłości Ojcowskiej w dziele Odkupienia* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 25.03.1980), nr 2672, 9-10.

³⁵ TENŻE, *Dlaczego Matka duchowa Kościoła?* (Rozważanie w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, Warszawa, 8.12.1964), nr 318, 4.

³⁶ Por. TENŻE, *Maryja darem miłości Ojcowskiej w dziele Odkupienia* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 25.03.1980), nr 2672, 4-5.

³⁷ Por. TAMŻE, 3. Zob. J. HADRYŚ, *Maryjny rys duchowości Instytutu Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła*, Poznań 2004, 51-68.

³⁸ TAMŻE, 55-56.

którego swoją moc czerpie wszelkie kapłaństwo³⁹. Kapłani, posługując sprawie zbawienia, spotykają Maryję, która troszczy się o swoje dzieci jako duchowa Matka⁴⁰.

3. Podobieństwo między życiem i powołaniem Maryi a życiem i powołaniem kapłańskim

Ścisły związek Maryi z kapłanami wynika także, według prymasa Wyszyńskiego, z istnienia różnych podobieństw pomiędzy życiem i powołaniem Maryi a życiem i powołaniem kapłańskim. Pierwsze dwa są związane z uczestnictwem w Bożym ojcostwie oraz ze współdziałaniem w dziele odkupienia i zbawienia świata. Maryja otrzymała od Boga Ojca moc kształtowania w swoim łonie Syna Bożego, który został zrodzony w łonie Ojca. Taki udział w ojcostwie Boga mają również kapłani, ponieważ otrzymują władzę kształtowania Chrystusa w Eucharystii oraz w sercach wiernych⁴¹. Ponadto Maryja, która wykarmiła Jezusa, obdarza macierzyńskim pokarmem każdego człowieka: *Ona ukształtowała psychofizyczny wyraz Osoby Jezusa Chrystusa i wie najdokładniej, jak się to czyni. Kto więc chce naśladować Chrystusa, musi chyba pytać Jego Matkę, jak ma to zrobić. [...] Nie można naśladować Chrystusa bez pomocy Maryi, bez bliskiego związku z Nią*⁴². Powyższa prawda zachowuje aktualność nie tylko w wymiarze osobistego uświęcenia, ale także pełnienia kapłańskiej posługi wobec innych. Warto pamiętać, że zarówno uczestnictwo Maryi w Bożym ojcostwie, jak i włączenie w nie kapłanów funkcjonują na zasadzie daru. Zdaniem Prymasa Wyszyńskiego, *przez Maryję Jezus, w pierwszym i ostatnim momencie swojego życia ziemskiego, był ofiarowany Ojcu*⁴³. Kapłan ofiarowuje Ojcu Jezusa każdego dnia. Znamienne, że wszystkie łaski, pochodzące od Boga, otrzymują ludzie za pośrednictwem Maryi i dzięki posłudze kapłanów.

Prymas Wyszyński zauważył, że najwymowniejsza analogia pomiędzy Bożym macierzyństwem Maryi a kapłaństwem ma miejsce w Eucharystii, gdyż istnieje ścisły związek pomiędzy tajemnicą Wcielenia w łonie

³⁹ Por. TAMŻE, 57.

⁴⁰ Zob. TENŻE, *Podstawy pobożności maryjnej w świetle nauczania Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, w: *Signum Magnum – duchowość maryjna*, red. M. CHMIELEWSKI („Homo meditant”, t. XXIII), Lublin 2002, 371-387.

⁴¹ W przypadku tego podobieństwa Maryi do kapłanów Prymas Polski powołał się na św. Jana Eudesa. Zob. J. HADRYŚ, *Maryjny rys duchowości...*, 57-58.

⁴² S. WYSZYŃSKI, *Najbliższa po Trójcy Świętej – Matka!*..., nr 107, 5-6.

⁴³ J. HADRYŚ, *Maryjny rys duchowości...*, 58.

Maryi Dziewicy a ponownym wcielaniem się Syna Bożego w dłoniach kapłanów, sprawujących tę wielką tajemnicę wiary⁴⁴. Tajemnica Wcielenia, która dokonała się w Maryi, w nauczaniu kardynała Wyszyńskiego odnosi się do Eucharystii: *Od Chleba Żywego z Betlejem, krainy chleba, do chleba Eucharystycznego już tylko jeden krok! Ołtarz Żłóbka i ołtarz Tabernakulum, to dwie całkowicie zależne od siebie sprawy. Wcielenie ma swój dalszy ciąg w Bożym Ciele. Wcielenie jest dla Bożego Ciała. Bóg jest pożywany jak chleb [...]. Gdy otworzymy Tabernakulum dziś, po dwudziestu wiekach, niemal nie dostrzegamy różnicy. Betlejem trwa do dziś dnia... A żłóbek – na każdym ołtarzu*⁴⁵. Wcielenie, które dokonało się mocą Boga i za zgodą Maryi, wymagało także ogromnej wiary i wielkiego zawierzenia z Jej strony. Tajemnica Eucharystii dokonuje się również mocą Boga, a skorzystanie z daru obecności Chrystusa w Eucharystii wymaga zgody człowieka oraz przyjęcia przez niego postawy wiary i zawierzenia. Maryja, dając Jezusowi Jego Ciało i Krew, ofiarowała Mu dar niezbędny do złożenia ofiary⁴⁶. Można powiedzieć, że Ona zgodziła się niejako na to, aby w Niej zaistniało Boże Ciało: *Ty pierwsza świętowałaś i czciłaś Boże Ciało, w Tobie jest zaczątek Bożego Ciała, Ciała Eucharystycznego*⁴⁷. Ponieważ człowieczeństwo Chrystusa pochodzi wyłącznie od Maryi, kapłan „sprowadzający” Chrystusa na ołtarz nie powinien o tym fakcie zapomnieć: ta analogia musi być obecna w jego wewnętrznym życiu, gdyż władza przeistaczania wiąże kapłana z *fiat* Maryi⁴⁸.

Kolejne podobieństwo pomiędzy kapłanem a Maryją dotyczy służby Chrystusowi, który nieustannie trwa w swoim Kościele. Otóż Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, nadal żyje w Kościele, w członkach swojego Mistycznego Ciała. Jest Głową tegoż Kościoła. Maryja jest Matką Kościoła, Matką jego Głowy i członków, czyli całego Chrystusa, całego Jego Mistycznego Ciała. Stąd pozostaje Ona w bezpośrednim związku ze wszystkimi ludźmi, służąc Chrystusowi żyjącemu w Kościele. Rola Maryi w Kościele ma szczególny wymiar. Jest Ona Matką w porządku łaski⁴⁹, gdyż w szczególny sposób przyczyniła się do dzieła

⁴⁴ Prymas odwołał się do opinii jednego ze średniowiecznych autorów, który pisał o kapłaństwie. Zob. TAMZE.

⁴⁵ S. WYSZYŃSKI, *Miłość na co dzień*, cz. 1, Rzym 1971, 68-69.

⁴⁶ Por. TENŻE, *Matka Zbawiciela* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 30.07.1958), nr 62, 1-6.

⁴⁷ TENŻE, *Apel Jasnogórski* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 12.06.1968), nr 527, 1.

⁴⁸ Por. LK 58-59. Zob. J. HADRYŚ, *Eucharystia i Maryja w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Salvatoris Mater” 7(2005) nr 1, 182-195.

⁴⁹ SOBÓR WATYKANSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 61 (dalej: LG).

Odkupienia. Z macierzyńską troską towarzyszy wszystkim pielgrzymującym do wieczności, za których cierpiał i umarł Jej Syn⁵⁰. Swoim duchowym macierzyństwem obejmuje wszystkich wiernych w Kościele i przez Kościół. Charakterystyczne jest to, że duchowe macierzyństwo Maryi łączy nie tylko chrześcijan, ale wszystkich, którzy przynależą do Kościoła jako Ludu Bożego⁵¹.

Chrystusowi, żyjącemu w Kościele, służą również kapłani, którzy *spełniają w budowaniu Mistycznego Ciała Chrystusa zadania podobne do zadania Maryi*⁵². Są oni przekazicielami łaski Bożej w sakramentach, pomagają wzrastać w łasce, kształtują, wychowują i troszczą się o Chrystusa w ludziach, towarzyszą powierzonym sobie ludziom – tak jak Maryja towarzyszyła Zbawicielowi od Betlejem po Kalwarię; czuwają w chwilach cierpienia, męki i śmierci człowieka, tak jak Maryja podczas męki i agonii swojego Syna. I podobnie jak Maryja opiekowała się Chrystusem, tak i oni opiekują się Nim żyjącym w Kościele. Wypełniają zatem zadania służące budowaniu Mistycznego Ciała Chrystusa – podobne do tych, które wypełniała i nadal wypełnia Maryja. Realizują takie same zadania jak Ona, służąc tym, którzy zostali im powierzeni. Stąd wynika, zdaniem prymasa Wyszyńskiego, fakt, że rzeczą naturalną jest udział Maryi w posłudze kapłańskiej, Jej współdziałanie w tym, do czego zostali powołani kapłani⁵³. Chociaż Maryja nie otrzymała święceń kapłańskich, można powiedzieć, że wykorzystując przywilej Bożego macierzyństwa – jak twierdzi Prymas – *sprawowała istic kapłańskie czynności*⁵⁴. Polegały one na Jej współdziałaniu w ofierze Chrystusa i trwają nadal poprzez uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa, uczestnictwo wynikające z Jej pełnego z Nim zjednoczenia. Według prymasa Wyszyńskiego, nie będzie przesadą twierdzenie, że Maryja pozostaje dla kapłana najbliższą towarzyszką jego apostołskiego trudu. Jest Ona związana z różnymi wymiarami jego posługi, w szczególny sposób jawi się jako *czujna opiekunka Ofiary niekrwawej*⁵⁵, sprawowanej przez kapłana na ołtarzu⁵⁶.

⁵⁰ Por. S. STASIAK, R. ZAWIŁA, *ABC teologii dogmatycznej*, Oleśnica – Wrocław 1993, 259-260.

⁵¹ Por. soborową wizję przynależności ludzi do Kościoła jako Ludu Bożego zawartą w LG 14-16.

⁵² LK 61.

⁵³ Warto tu pamiętać, że kardynał Wyszyński posługuje się językiem kerygmatycznym, nie zaś językiem orzeczeń doktrynalnych [red.].

⁵⁴ LK 61.

⁵⁵ TAMŻE, 62.

⁵⁶ Por. TAMŻE, 59-62.

4. Maryja a życie duchowe kapłana

Jeżeli istnieje – jak uważa Prymas Tysiąclecia – zaprezentowany powyżej, ścisły związek Maryi z kapłaństwem, to powinien on być ze strony kapłana *przemysłany, przemodlony i serdeczny*⁵⁷. Uogólniając, upodobnienie się do Maryi poprzez świętość kapłańskiego życia oznacza kroczenie drogą, która *wiedzie ku jak najbardziej wydajnej i płodnej pracy wewnętrznej i pracy pasterskiej*⁵⁸. Fakt ten zakłada rozwijanie w sobie, w sposób możliwie najdoskonalszy, pobożności maryjnej. Drogą prowadzącą do takiego rozwoju jest – w pierwszym rzędzie – studium teologii maryjnej, naukowe zgłębianie obecności Maryi w tajemnicy Chrystusa oraz prawdy o Chrystusie żyjącym w swoim Kościele. Dopiero na takim gruncie, według Księdza Prymasa, może rozwinąć się modlitwa teologiczna, w którą zaangażuje się cały człowiek, a nie tylko jego rozum czy wola. Pobożność skierowana ku Maryi winna szczególnie wiązać kapłana z Maryją jako Matką kapłanów. Ten tytuł, zdaniem kardynała Wyszyńskiego, w pełni przysługuje Maryi. Została Ona nazwana Matką wiernych ze względu na fakt, że zrodziła wszystkie członki Mistycznego Ciała Chrystusa, tak samo – skoro jest Matką Najwyższego Kapłana – może być nazwana Matką kapłanów, gdyż wszystkich ich zrodziła w Chrystusie. Dlatego też każdy kapłan ma prawo nazywać Maryję swoją Matką z dwóch powodów: jako chrześcijanin i jako kapłan⁵⁹. Możliwość związania się kapłana z Maryją jako Matką jest szczególnie ważna dla jego uczuciowości, która za Jej przyczyną może być bezpiecznie ukierunkowana ku Chrystusowi. Pobożność maryjna stanowi przede wszystkim pomoc, która służy osobistemu uświęceniu kapłana. Sprzyja temu skupienie się przez kapłana na wewnętrznym życiu Maryi, co prowadzi bezpośrednio do Chrystusa, ponieważ *życie wewnętrzne Jezusa, obejmujące całą Jego postawę wobec Boga, ludzi i siebie samego, jest odtworzone w Maryi*⁶⁰. Z tego względu kapłan, który wnika w wewnętrzne życie Maryi, znajdzie w nim doskonały wzór cnót, które adaptowane do jego życia, będą upodabniały go do Chrystusa. Maryja została obdarzona pełnią wszelkich łask; otrzymała je, aby mogła stać się oparciem dla tych, którzy wierzą w Chrystusa. Stało się tak z woli Bożej; Bóg zapragnął, aby człowiek w drodze do wieczności znalazł na ziemi bliski sercu i bezpośredni wzór do naśladowania. Uświęceniu kapłana

⁵⁷ TAMŻE, 62.

⁵⁸ TAMŻE, 62-63.

⁵⁹ Por. TAMŻE, 63.

⁶⁰ TAMŻE, 64.

i zarazem owocności pełnionej przez niego posługi sprzyja naśladowanie *cnót, ducha i usposobienia Piastunki Boga*⁶¹, ponieważ Maryja została szczególnie uzdolniona do kształtowania obrazu Chrystusa w duszach, do czego powołano przecież każdego kapłana⁶². To naśladowanie Maryi winno ogarniać różne wymiary kapłańskiego życia i mieć charakter wieloaspektowy. Maryja stała się przede wszystkim, zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, *pierwowzorem Kościoła w porządku [...] wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem*⁶³. Komentując owo soborowe nauczanie, prymas Wyszyński stwierdził, że Maryja jest *Prawzorem dla każdej osoby. [...] Ona jest Prototypem, Prawzorem. I dlatego można mówić o wzorcu indywidualnym, [...] można mówić, że mamy Ją naśladować*⁶⁴. Według Księdza Prymasa, *zanim Kościół posiadzie Boga – Człowieka, przedtem posiadała Go Maryja. [...] Już Go ma, ma dla przyszłego Kościoła. Pokazuje temu przyszłemu Kościołowi, na czym polega obecność Chrystusa i jak Go trzeba przyjmować. Aby Mu wierzyć, jak Maryja, aby Go umiłować, jak Maryja, i być z Nim zjednoczonym, jak Maryja*⁶⁵. Za kardynałem Wyszyńskim można powiedzieć, że Maryja jest dla chrześcijanina, a zatem i dla kapłana, wzorem poddania się człowiekowi działaniu trynitarnemu⁶⁶; wzorem wiary⁶⁷; wzorem rozważania Bożych spraw⁶⁸; wzorem odnoszenia się do ludzi i ich rozumienia⁶⁹; wzorem całkowitej uległości wobec woli Bożej⁷⁰; wzorem modlitwy⁷¹; wzorem oddania Bogu, wzorem poświęcenia się dziełu Chrystusa⁷². Maryja uosabia także doskonały wzór przyjęcia Słowa, które w Niej stało

⁶¹ TAMŻE.

⁶² Por. TAMŻE.

⁶³ LG 63. Zob. J. HADRYŚ, *Maryja doskonale zjednoczona z Chrystusem*, „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 1, 85-97.

⁶⁴ S. WYSZYŃSKI, *Osoba ludzka i jej wartość jakościowa* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 22.08.1974), nr 1483, 3.

⁶⁵ TAMŻE, „*In annuntiatione Domini...*”, nr 1790, 3.

⁶⁶ Por. TENŻE, *Apel Jasnogórski* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 14.11.1976), nr 1982, 2.

⁶⁷ Por. TENŻE, „*Błogosławiona, iżś uwierzyła...*”, nr 261, 1-2.

⁶⁸ Por. TENŻE, *Homilia podczas Mszy świętej porannej* (Warszawa, 25.12.1972), nr 1149, 5-6.

⁶⁹ Por. TENŻE, *Apel Jasnogórski* (Choszczówka, 7.01.1978), nr 2255, 2.

⁷⁰ Por. TENŻE, *Miłość przekreślająca siebie. Maryja wzorem oddawania się innym...* (Do Instytutu Prymasowskiego, w dniu Zwiastowania, Warszawa, 25.03.1960), nr 126, 9.

⁷¹ Por. TENŻE, *Z obrazem Maryi Jasnogórskiej Dziewicy Wspomożycielki udajemy się do Ojca świętego* (Przed wyjazdem na synod nadzwyczajny, Warszawa, 7.10.1969), nr 659, 3.

⁷² TENŻE, *Apel Jasnogórski* (Bachledówka, 17.07.1970), nr 724, 1.

się Ciałem, a także ofiary⁷³. Ponadto Maryja jest wzorem wierności⁷⁴; pokory⁷⁵; wzorem zachowania godności w cierpieniu⁷⁶; wytrwałości w osamotnieniu⁷⁷ i wzorem radości⁷⁸. Jest jednocześnie wzorem cnót apostołskich⁷⁹: *Przykład Matki Najświętszej, która miała swój program życia, a poddała się programowi Stwórcy, może być i dla nas przykładem postępowania*⁸⁰. W świetle powyższych uzasadnień oczywiste wydaje się stwierdzenie, że wzorowanie się kapłana na życiu i postawie Maryi wyznacza drogę ku pełnej komunii z Chrystusem, zapewniając ostatecznie owocność kapłańskiej posługi. Zdaniem kardynała Wyszyńskiego, pomocą w pogłębianiu relacji kapłana z Maryją może być głębokie przeżywanie uroczystości i świąt liturgicznych, poświęconych tajemnicom Jej życia, co z kolei implikuje lepszy związek kapłana z Chrystusem⁸¹.

5. Podsumowanie

Podsumowując, można stwierdzić, że obecność Maryi w życiu duchowym kapłanów wydaje się rzeczą oczywistą, co wynika chociażby z samego faktu bycia chrześcijaninem. W chrześcijańską duchowość Maryja została wpisana z woli Boga tak samo, jak została wpisana w tajemnicę Chrystusa i Kościoła. Stała się szczególnym wzorem w codziennym pielgrzymowaniu za Chrystusem, w naśladowaniu Chrystusa, czyli w procesie osobistego uświęcenia, ale także pomocą w przybliżaniu Chrystusa innym. W życiu duchowym kapłana zajmuje szczególne miejsce: wskazują na to argumenty kardynała Wyszyńskiego, przedstawione w niniejszej analizie. Wśród nich na uwagę zasługuje podobieństwo

⁷³ Por. TENŻE, *Dziękczynienie po Komunii świętej* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 6.12.1966), nr 421, 1-2.

⁷⁴ Por. TENŻE, *Panna wierna* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 31.07.1958), nr 65, 6, 9-11.

⁷⁵ Por. TENŻE, *Apel Jasnogórski* (Fiszor, 25.07.1978), nr 2383, 1.

⁷⁶ Por. TENŻE, *„Virgo Urbanissima!”* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 23.05.1977), nr 2115, 1-13.

⁷⁷ Por. TENŻE, *Zwiastowanie* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 25.03.1981), nr 2852, 5.

⁷⁸ Por. TENŻE, *Radość w sercu świętych* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 22.08.1975), nr 1618, 3-8.

⁷⁹ TENŻE, *Nasz cel – miłość Kościoła i służba Kościołowi* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 21.08.1968), nr 560, 7-8.

⁸⁰ TENŻE, *Słowo przed Mszą świętą* (Choszczówka, 18.12.1976), nr 2007, 1-2. Zob. J. HADRYŚ, *Eklezjalny wymiar duchowości maryjnej*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 2, 116-127.

⁸¹ Por. LK 64-65.

między życiem i powołaniem Maryi a życiem i posługą kapłana. Oprócz podobieństw wprost wskazanych przez prymasa Wyszyńskiego daje się zauważyć wiele innych. Z pewnością można do nich zaliczyć ukazywanie ludziom w sposób przystępny Chrystusa oraz ukierunkowanie wszystkiego ku Niemu i przeżywanie z Nim oraz dla Niego każdego aspektu codzienności. Kapłan, tak jak Maryja, ma żyć Chrystusem i całkowicie poświęcić siebie dziełu zbawienia świata.

Ks. dr hab. Jacek Hadryś
Wydział Teologiczny
Uniwersytetu Adama Mickiewicza (Poznań)

Os. Tysiąclecia 73
PL – 61-255 Poznań

e-mail: jacekh@katecheta.pl

Maria nella spiritualità sacerdotale nell'insegnamento del Servo di Dio cardinale Stefano Wyszyński

(Riassunto)

L'autore mette in luce l'insegnamento di Wyszyński sulla dimensione mariana della spiritualità sacerdotale.

L'articolo è stato diviso in questo modo: 1) La maternità divina come l'inizio del legame tra Maria e il sacerdozio e i sacerdoti; 2) La specificità dell'elezione e della vocazione di Maria nel mistero di Cristo e della Chiesa; 3) La somiglianza della vita e della vocazione di Maria con la vita e la vocazione dei sacerdoti; 4) Maria e la vita spirituale del sacerdote.